

Miejski Plan Retencjonowania Wód Opadowych i Roztopowych, wraz z inwentaryzacją miejskiej kanalizacji deszczowej, to odpowiedź miasta Starachowice na zmiany klimatu i występowanie nawalnych deszczy.



Starachowice, podobnie jak wiele innych miast, borykają się z problemami dotyczącymi zalewania i podtopień na skutek deszczy nawalnych. Licząca sobie kilkadziesiąt lat sieć kanalizacyjna nie jest w stanie przyjąć i odprowadzić nadmiaru wód opadowych, co skutkuje tym, że podczas obfitych opadów na ulicach powstają rozlewiska wody lub płyną rzeki.

- Kanalizacja deszczowa wykonana została wiele lat temu i jest niewydolna, dlatego pracujemy nad tym, aby znaleźć rozwiązanie – informuje Ernest Kumek, kierownik referatu Gospodarki Komunalnej i Dróg Urzędu Miejskiego. – Coraz częściej na skutek zmian klimatu występują gwałtowne opady deszczu, podczas których w ciągu 15 minut na jeden metr kwadratowy spada tyle wody, ile przed laty padało w ciągu miesiąca. I żadne urządzenia nie są w stanie ich odprowadzić. Według prognoz, zjawiska pogodowe związane z występowaniem częstych i obfitych opadów deszczu będą się nasilać. Dlatego naszym celem jest minimalizować ich negatywne skutki. Żeby tak się stało, najpierw należy zinwentaryzować miejską kanalizację, aby wskazać możliwe rozwiązania.

Gmina Starachowice przeprowadziła szacowanie rynku odnośnie opracowania

Miejskiego Planu Retencjonowania Wód Opadowych i Roztopowych wraz z inwentaryzacją miejskiej kanalizacji deszczowej w ramach projektu pn.: „Starachowice – opracowanie dokumentacji w ramach wsparcia rozwoju miast POPT 2014-2020”.

Zamówienie obejmuje:

- Wykonanie inwentaryzacji geodezyjnej miejskiej kanalizacji deszczowej.
- Opracowanie Planu Retencjonowania – wskazanie lokalizacji i rodzaju zbiorników retencyjnych i nowych odbiorników wód.
- Opracowanie wariantowej koncepcji systemu kanalizacji deszczowej wraz ze wskazaniem nowych możliwości technicznych.
- Opracowanie dokumentu – rekomendacji, map, planów sytuacyjnych, działań, harmonogramu itp.



Miasto zamierza zlecić firmie wyłonionej w przetargu wykonanie prac inwentaryzacyjnych kanałów, studni i kanalizacji deszczowej oraz przeniesienie sieci kanalizacji deszczowej dla obszaru całego miasta z map ogólnodostępnych z danymi o uzbrojeniu terenu do Platformy służącej do gromadzenia, zarządzania i analizowania danych.

- Opracowanie Planu Retencjonowania obejmuje wskazanie lokalizacji oraz rodzaju zbiorników retencyjnych i nowych odbiorników wód – informuje kierownik. - Z kolei koncepcja ma na celu analizę obecnego sposobu gospodarowania wodami opadowymi, określenie kierunków działań (technicznych, organizacyjnych, inwestycyjnych i planistycznych) w zakresie poprawy wydolności i bezpieczeństwa systemu odprowadzania wód opadowych. W koncepcji zostaną przeanalizowane możliwości retencjonowania i ujmowania wód opadowych przed ich wpływem do systemu kanalizacyjnego, rowów przydrożnych, melioracyjnych oraz możliwości wykorzystania istniejących zbiorników wodnych do gromadzenia wody.

Założeniem jest przechwycenie jak największej ilości wód opadowych i ich odpowiednie zagospodarowanie. Miasto zgromadzone wody opadowe może wykorzystywać np. do podlewania miejskich skwerów i klombów oraz nawadniania miejskich terenów zielonych.

Szacunkowy koszt opracowania Miejski Plan Retencjonowania Wód Opadowych i Roztopowych to ponad 900 tys. zł.

- Jest to dosyć wąska dziedzina i nie ma dużo firm, specjalistów, którzy mogliby w sposób komplementarny podejść do wykonania powyższego zamówienia – informuje kierownik Ernest Kumek. – Oprócz zaprojektowania samych zbiorników, istotna jest także właściwa diagnoza i wyznaczenie kierunków działań. Myślę, że to będzie ogólny trend, bo miasta muszą zaadaptować się do nowej rzeczywistości klimatycznej.